

Jerzy Pocełujew

1904-1954



Absolwent Wydziału Nawigacyjnego z 1926 r., kapitan żeglugi wielkiej, żołnierz września.

Urodził się 27 czerwca 1904 r. w Opocznie (rodzice Michał i Zofia). W 1926 r. ukończył Wydział Nawigacyjny.

Pływał na statkach Polskiej Marynarki Handlowej. W grudniu 1934 r. odbył, zorganizowaną przez Ligę Morską i Kolonialną, słynną podróż akwizycyjno-handlową statkiem „Poznań” do portów Afryki Zachodniej.



Fot. Zbiory NAC

Obsadę oficerską statku tworzyli w całość wychowankowie Szkoły Morskiej: kapitan – Leon Rusiecki (abs. WN z 1923 r.), I oficer – Michał Niczko (abs. WN z 1927 r.), II oficer – Stanisław Chmarzyński (abs. WN z 1931 r.), III oficer – Jerzy Pocełujew, I mechanik – Wincenty Dumania (abs. WM z 1923 r.), II mechanik – Władysław Zioło (abs. WM z 1926 r.), III mechanik – Adolf Koczorowski (abs. WM z 1932 r.). Tak o nim napisał po powrocie organizator wyprawy instruktor Ligi Morskiej Zygmunt Dreszer: „III oficer «Żorżik» Pocełujew jest z pochodzenia Rosjaninem. Ale niewątpliwie zasymilowany więcej, aniżeli niejeden z oficerów marynarki czy amii lądowej, który spędził długie lata w Rosji

i, choć są z pochodzenia Polakami – dość kiepsko mówią, a może jeszcze gorzej czują po polsku. Nasz III oficer ma minę typowego sztubaka-Rosjanina z klasy 8 gimnazjalnej, sztubaka tak znanego moim rówieśnikom. Wydaje się, że i pod względem charakteru nieco przypomina ten typ: dobry człowiek, zdolny, może nawet bardzo zdolny, ma jednak w twarzy coś, co wyraża rosyjską bez troskę. Mimo to właśnie on jest oficerem nawigacyjnym «Poznania» i to on prowadzi nas tak wzorowo ku naszemu celowi”¹.

W 1935 r. otrzymał dyplom kapitana żeglugi wielkiej, w tym samym roku ożenił się w Warszawie z Anną Górecką, a w lipcu 1936 r. przyszła na świat córka Adriana. Małżonkowie mieszkali w Gdyni, przy ul. Śląskiej 51, ale w 1936 r. przeprowadzili się do Gdańska-Wrzeszcza, bowiem Jerzy Pocełujew został pilotem w tamtejszym porcie.

W stopniu ppor. rez. mar. został zmobilizowany 24 sierpnia 1939 r. do Oddziału Kutrów jako dowódca jednego z zespołu kutrów, później walczył jako dowódca plutonu w improwizowanych kompaniach przeciwdesantowych. Następnie uczestniczył w obronie Helu. Po kapitulacji od 2 października 1939 r. do 30 stycznia 1945 r. był w niemieckiej niewoli w oflagach: X B Nienburg, XVIII C Spittal i II C Woldenberg.

Po wojnie, chory na gruźlicę, dwa lata przebywał najpierw w szpitalach, następnie w sanatorium w Kowarach (powiat Jelenia Góra). Gdy wrócił na morze, we flocie nastał czas wszechwładnych ignorantów „kulturalno-oświatowych” w roli zastępców kapitanów, mających za zadanie śledzenie każdego ich kroku i donoszenie do czynników wyższych. Tacy też otoczyli kpt. Pocełujew, wypisując: „Politycznie bezpartyjny, wróg Polski Ludowej, utrzymuje stosunki z wrogą emigracją w Anglii”. Zmarł nagle 23 października 1954 r. na s/s „Wieluń” (dawne „Wilno”). Spoczął na Cmentarzu Witomińskim.



„Poznań” w Afryce Zachodniej. Tragarz na workach z ziarnem.



Źródła: *Kadry morskie Rzeczypospolitej*, tom I, pod red. Jana Kazimierza Sawickiego, wyd. II, Gdynia 2000; *Kadry morskie Rzeczypospolitej*, tom II, pod red. Jana Kazimierza Sawickiego, Gdynia 1996; Zygmunt Dreszer, *Pionierski rejs*, Warszawa 1936; akta personalne PLO.

¹ Zygmunt Dreszer, *Pionierski rejs*, Warszawa 1936, s. 43.

² Akta personalne PLO.